

Jagoda, Bo miłość okrutna potrafi być

Miłość nie zna granic .

Ide ciemnym korytarzem na głowie kaptur mam założony .

Może zobaczę cię na końcu tej krętej drogi. I wkońcu przekonam , że na mojej drodze do serca twojego

Ale widzę dziewczynę bez granic, która gra ze mną w chuj. Przepraszam nie przyjmę , bo z serca cię

Ooo (!) zobacz teraz co zrobiłam . Wzięłam żyletkę i trochę się nią pobawiłam. Kilka cięć to nie wyszło

Leci krew po ręce , ale to nie zagoi mojej rany. W sercu obraz twój a w oczach łzy. Bo to już nie wróci

Teraz proszę cię o jedną szczerą rozmowę , ale to chyba nie ma sensu. Ty masz kogoś a moje życie

Ooo(!) zobacz teraz co zrobiłam . Wzięłam żyletkę i trochę się nią pobawiłam. Kilka cięć to nie wyszło

Leci krew po ręce , ale to nie zagoi mojej rany. W sercu obraz twój a w oczach łzy. Bo to już nie wróci